



„Priorytetem dla mnie jest zawsze Pacjent” - rozmawiamy z Jackiem Zachariaszem, nowym dyrektorem Powiatowego Szpitala w Iławie

data aktualizacji: 2022.10.19



- Chcę „wyjść do pacjenta” poprzez działania profilaktyczne. Chcę, żeby Szpital stał się centrum, do którego będą kierowały się wszystkie drogi pacjentów, także tych z sąsiednich powiatów, a to można osiągnąć tylko poprzez odpowiednią, wysoką jakość świadczeń. Wierzę, że dzięki zdobytemu wcześniej doświadczeniu jestem w stanie stworzyć taką placówkę o ponadregionalnym znaczeniu - powiedział nam Jacek Zachariasz. Zapraszamy do lektury wywiadu z nowym dyrektorem Powiatowego Szpitala w Iławie.

Panie Dyrektorze, z dniem 1 października przejął Pan odpowiedzialność za bardzo ważną instytucję, jaką jest Powiatowy Szpital w Iławie. Czy Pana poprzedniczka, pani dyrektor Iwona Orkiszewska, osobiście przekazała Panu obowiązki? W jakim stanie zastaje Pan placówkę, którą będzie Pan kierował?

Jacek Zachariasz: W dniu 1 października 2022r. przejąłem obowiązki Dyrektora Powiatowego Szpitala im.

Władysława Biegańskiego w Iławie. Wszelkich niezbędnych informacji udzielił mi Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa Pan Jerzy Kruszewski, Zastępca Dyrektora ds. Pielęgniarstwa Pani Bożena Raczkowska oraz Pani Anna Pietruszewska- główna księgowa. Jestem już po rozmowach z kadrą kierowniczą; problemów jest dużo, ale w tak krótkim czasie nie da się rzetelnie przedstawić sposobu ich rozwiązania, będzie to wymagało czasu.

Jeżeli chodzi o stan placówki, to wysoko oceniam poziom infrastruktury i wyposażenia, chociaż znalazłem też kilka krytycznych elementów wymagających pilnej interwencji.

Obecnie największym kłopotem szpitala są zamknięte oddziały i choć problem powoli udaje się opanowywać, to straconego czasu nie cofniemy. Robimy wszystko, co w naszej mocy, by pacjenci mogli korzystać w pełni ze świadczeń naszej placówki. Najważniejszy jest interes pacjentów.

Dotychczas szpital w Iławie był wysoko oceniany, jeśli chodzi o zarządzanie finansami i aktywność inwestycyjną. Natomiast pojawiały się zastrzeżenia dotyczące kwestii tzw. miękkich, podejścia do pacjenta, empatii. "Mury nie leczą" - wskazywali często krytycy szpitala. W tym kontekście - jakie będą Pańskie priorytety na stanowisku dyrektora?

Priorytetem dla mnie jest zawsze Pacjent. Mimo że jestem jeszcze krótko w Szpitalu i nie wszystkich jeszcze poznałem, to to, co widzę, jest budujące. Personel jest oddany pracy, profesjonalny i bardzo pracowity; kierownicy komórek mają pomysły i chcą się rozwijać. W ramach bieżących działań będę chciał wykorzystać posiadany potencjał i rozbudować część medyczną. Chcę „wyjść do pacjenta” poprzez działania profilaktyczne. Planuję rozbudować część ambulatoryjną i opiekę koordynowaną w taki sposób, żeby pacjent po wyjściu z gabinetu nie został sam z diagnozą oraz żeby mógł liczyć

na naszą pomoc aż do zakończenia procesu leczenia. Na terenie Szpitala powinien funkcjonować POZ, to też jeden z moich priorytetów.

Chcę, żeby Szpital stał się centrum, do którego będą kierowały się wszystkie drogi pacjentów, także tych z sąsiednich powiatów, a to można osiągnąć tylko poprzez odpowiednią, wysoką jakość świadczeń.

Jak długo pracował Pan jako zastępca dyrektora ds. inwestycyjno-eksploatacyjnych w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Olsztynie, czyli w swoim poprzednim miejscu zatrudnienia? Czy są w Pana CV inne ważne doświadczenia zawodowe? I dlaczego postanowił Pan związać swoje życie zawodowe właśnie ze służbą zdrowia?

W Miejskim Szpitalu Zespolonym w Olsztynie pracowałem 15 lat, z czego ostatnie 10 lat na stanowisku zastępcy dyrektora, natomiast wcześniej zajmowałem stanowisko kierownika działu zamówień publicznych. Poznałem pracę szpitala od podstaw, co bardzo sobie cenię, ponieważ mam świadomość, ile niektóre sprawy wymagają zaangażowania i czasu. Za najważniejsze doświadczenia uważam przygotowanie szpitala do walki z pandemią w 2020 roku oraz wdrożenie i realizację wielu projektów, w tym: "Poprawa opieki perinatalnej gwarancją zdrowia społeczności subregionu olsztyńskiego". Byłem również pomysłodawcą akcji profilaktycznych "Podaruj życie- wykryj raka" oraz "Twoja męskość w twoich rękach". Moim priorytetem było stworzenie ośrodka wyposażonego w nowoczesną infrastrukturę i świadczącego usługi na najwyższym poziomie.

Medycyna zawsze była mi bliska, zastanawiałem się nawet nad rozpoczęciem studiów medycznych, ale ostatecznie wybrałem prawo.

Praca w Szpitalu jest niezwykle ciekawa, dynamiczna,

wymaga ciągłego dostosowywania się, zmusza do ciągłego śledzenia trendów w nowoczesnej medycynie, ale to przede wszystkim praca z ludźmi, to jest to, co lubię.

Co skłoniło Pana, aby podjąć wyzwanie i wystartować w konkursie na dyrektora szpitala w Iławie?

Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie to piękna przygoda, która dobiegła końca. Potrzebowałem dalszego rozwoju i samodzielności. To było podstawą podjęcia decyzji o zmianach. Kierowanie tak dużą i ważną w regionie placówką, jaką jest Powiatowy Szpital w Iławie, jest wyzwaniem, ale wierzę, że dzięki zdobytemu wcześniej doświadczeniu jestem w stanie stworzyć placówkę o ponadregionalnym znaczeniu.

W liście do samorządowców Pana poprzedniczka wyraziła nadzieję, że będzie Pan kontynuował rozpoczęte prace w kierunku budowy centrum rehabilitacji. Czy tak się rzeczywiście stanie?

Na chwilę obecną nie widzę potrzeb takiej inwestycji, szczególnie ze środków własnych, które w mojej ocenie będą niewystarczające. Uważam, że Szpital aktualnie ma kilka dużo ważniejszych priorytetów. Jednak w przypadku pozyskania zewnętrznego źródła dofinansowania nie wykluczam takiej ewentualności. Wymaga to działania wielopłaszczyznowego, jak należyście wykorzystać nowopowstały obiekt i co robić z pozyskanymi przestrzeniami, takich analiz się nie dopatrzyłem. Kosztorys budowy centrum aktualizowany był w 2021 roku i opiewał na kwotę ok. 47 mln zł. W związku z aktualną, niestabilną sytuacją na rynku budowlanym, energetycznym, inflacją, itp. należy spodziewać się ofert na poziomie około 25% wyższych od wartości kosztorysowej (to daje nam na chwilę obecną blisko 59 mln zł). Do tego

należy doliczyć koszty wyposażenia i sprzętu, co w rezultacie da nam kwotę powyżej 60 mln złotych.

Z posiadanej przez Szpital dokumentacji wynika, że w centrum funkcjonowałyby oddziały rehabilitacji ogólnoustrojowej, neurologicznej i kardiologicznej, czyli te same, które aktualnie szpital posiada. Zgodnie z założeniami projektu, liczba łóżek w oddziałach zostałaby zwiększona jedynie o 10. Aktualnie Szpital dysponuje 65 łózkami rehabilitacyjnymi, w centrum byłoby to 75. Tak więc koszt całej inwestycji jest niewspółmierny w stosunku do liczby nowopowstałych miejsc dla pacjentów.

Oczywiście nie kwestionuję potrzeby rehabilitacji dla pacjentów i zapewnienia chorym dostępu do tych świadczeń. Z tego względu już aktualnie zostały podjęte kroki, żeby tę dostępność poprawić. W ostatnich latach wykorzystanie łóżek na oddziałach rehabilitacyjnych wynosiło 51%, więc potencjał, który posiadamy, nie był wykorzystywany. Należy więc podjąć działania, aby to wykorzystanie poprawić. W tym celu zatrudniony został dodatkowy lekarz do oddziału rehabilitacji ogólnoustrojowej, ponadto po przeniesieniu oddziału do drugiego budynku zatrudnieni zostali nowi fizjoterapeuci; kolejnych zatrudnimy w następnych miesiącach, to pozwoli również na zwiększenie naszych możliwości. Takie działania umożliwiły rozdzielenie wszystkich rehabilitacji i przeniesienie oddziału rehabilitacji ogólnoustrojowej do oddzielnego budynku, zyskałszy w ten sposób kilkanaście łóżek. Zmienione zostaną również zasady przekazywania pacjentów z pozostałych oddziałów szpitalnych do oddziałów rehabilitacyjnych, co pozwoli na zwiększenie przepływu chorych i przyspieszenie kierowania ich na rehabilitację. Zwiększając wykorzystanie łóżek o kolejne kilkadziesiąt procent, znacznie skrócimy kolejki

oczekujących i zapewnimy pacjentom wcześniejszą rehabilitację w oddziałach.

Obecnie podejmujemy próby pozyskania środków na zakup sprzętu, który pozwoli na wdrożenie nowych form rehabilitacji z wykorzystaniem wirtualnej rzeczywistości.

Wznowienie pracy oddziału pediatrycznego w iławskim szpitalu - to aktualnie najpilniejsza potrzeba dotycząca ochrony zdrowia w powiecie. Co może Pan w tej sprawie przekazać lokalnym pacjentom?

To jest dla mnie najpilniejsza sprawa. Rozmowy z lekarzami trwają i są o tyle trudne, że specjalistów w przedmiotowym zakresie na rynku jest niewielu, jednak dokładam wszelkich starań, żeby oddział uruchomić.

Problemy kadrowe zakłóciły także pracę innych oddziałów: położniczego i chorób wewnętrznych. Jak tam aktualnie wygląda sytuacja? Czy udało się zapewnić kadrę gwarantującą stabilne funkcjonowanie tych oddziałów?

Na tym etapie pożar udało się ugasić i rokowania są obiecujące. Zespoły na tych oddziałach już pracują, ale cały czas podejmujemy działania, żeby zapewnić jak najlepszy poziom wykonania świadczeń. Ta sytuacja pokazała, jak ważni są ludzie i jak łatwo utrata jednego ogniwa może doprowadzić do zapaści. Z tego miejsca bardzo dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w przywrócenie bieżącej pracy w oddziałach.

Czy ma Pan pomysły, plany dotyczące zmiany oferty iławskiego szpitala - być może jej poszerzenia o nowe zakresy usług medycznych?

Przede wszystkim chcę poszerzyć zakres świadczonych usług, w takim zakresie, żeby pacjenci byli zaopatrzeni kompleksowo w miejscowej placówce, bez konieczności szukania pomocy w innych oddalonych ośrodkach. Ponadto

planuję rozwinąć działania profilaktyczne, wprowadzając akcje zdrowotne dla mieszkańców powiatu, w tym celu zamierzam wykorzystać posiadane poradnie diagnostyczne.

Ale najważniejszą rzeczą, bez której nie odbudujemy zaufania pacjentów, jest jakość świadczonych usług. W tym celu będziemy starać się o Certyfikat Akredytacyjny.

Wprowadzenie systemu wymogów i standardów podniesie poziom świadczeń i bezpieczeństwa pacjentów. Otrzymanie certyfikatu od Ministerstwa Zdrowia to wymierne korzyści dla Pacjenta i Szpitala. Nadmienię również, że dzięki Certyfikatowi Akredytacji Szpital może pozyskać wyższe dofinansowanie z NFZ.

Ile Pan ma lat, gdzie mieszka? Prosimy powiedzieć coś o sobie naszym Czytelnikom.

Mam 46 lat, z żoną i córką mieszkamy w Olsztynie. Moją pasją są podróże, sport, siatkówka, biegi, nowe technologie, lubię czytać książki.

Dziękujemy za rozmowę. Życzymy sukcesów i satysfakcji z pracy na nowym stanowisku.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/68987-priorytetem-dla-mnie-jest-zawsze-pacjent-rozmawiamy-z-jackiem-zachariaszem-nowym-dyrektorem-powiatowego-szpitala-w-ilawie>